

Obchód ten opisuje barwnie „Ziemia przemyska“, którą jako historyczny dokument z dni grozy Przemysła warto zacytować:

„Obchód rozpoczęło w katedrze uroczyste dziękczynne nabożeństwo. Mszę św. w asystencji licznych duchowieństwa odprawił ks. biskup Fiszer, poczem wygłosił bardzo piękne stosowne kazanie. Starą katedrę, pamiętającą również napady Tatarów i Moskali, oprócz licznych przedstawicieli sfer wojskowych i urzędniczych wypełniły po brzegi tłumy polskiej publiczności, gorące zanosząc modły z powodu zwycięskiego odparcia wroga i za szczęśliwe przebycie oblężenia.

Podobne nabożeństwa odbyły się również w cerkwi i głównej synagodze. Po nabożeństwie odbył się uroczysty pochód z przed ratusza. Około godziny 12 w południe ruszyły wielotysięczne tłumy z rynku ku gmachowi c. i k. Komendy twierdzy. Na czele pochodu szli: prezydent miasta p. J. Lanikiewicz z Radą przyboczną i p. starosta Żeleski z wielu urzędnikami. Pochód otwierała muzyka kolejowa; na czele niesiono chorągwie o barwach państwowych i narodowych.

Przy dźwiękach muzyki przeszedł ten olbrzymi i imponujący pochód ul. Kazimierzowską i Franciszkańską aż pod gmach c. i k. Komendy twierdzy, gdzie się zatrzymał.

Do J. E. pana Komendanta udała się deputacja miasta z prezydentem Lanikiewiczem na czele, składając hołd zwycięskiej armii i gorące podziękowanie J. E. Panu Komendantowi za waleczną i skuteczną obronę twierdzy i naszego ukochanego grodu. Równocześnie imieniem Kapituły rzymsko katolickiej składał życzenia ks. biskup Fiszer z kanonikami oraz im. duchowieństwa ruskiego ks. biskup Czechowicz.

J. E. Pan Komendant był bardzo tymi objawami wdzięczności wzruszony, zaznaczając, że najpierw Bogu i walecznej załodze należy podziękowanie. Witany entuzjastycznymi okrzykami dziękuje ludności wojskowym ukłonem.

Z radosnych tych chwil oswobodzonego miasta podajemy niektóre ilustracje.

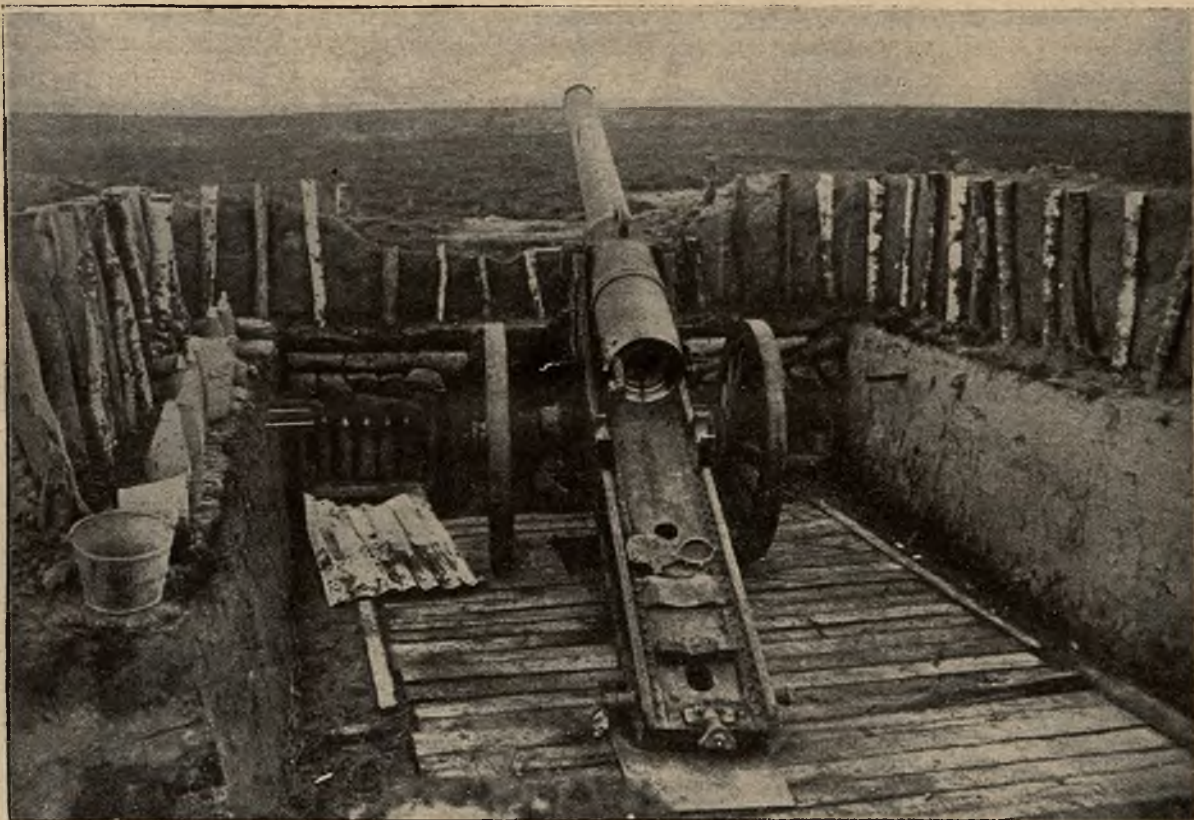
Siedziba władz narodowych w Krakowie.

Dnia 16. sierpnia b. r. zgodna wola całego społeczeństwa naszego kraju i oficjalni jej zastępcy, to jest polscy członkowie Sejmu i parlamentu, oraz

przedstawiciele naszych instytucji narodowych i społecznych — powołali do życia Naczelny Komitet Narodowy, by był wykładnikiem naszych dążeń, prac i zamiarów w historycznej dobie obecnej.

Cały teren działania N. K. N. podzielono według

N. K. N. to obecnie nasz rząd narodowy, ministerium wojny, organizator polskiej armii, a głównie naszej myśli zbiorowej, by szła w pożądanym kierunku. Jest ogniskiem naszego ruchu niepodległościowego i patriotycznego, rozszerzającego się



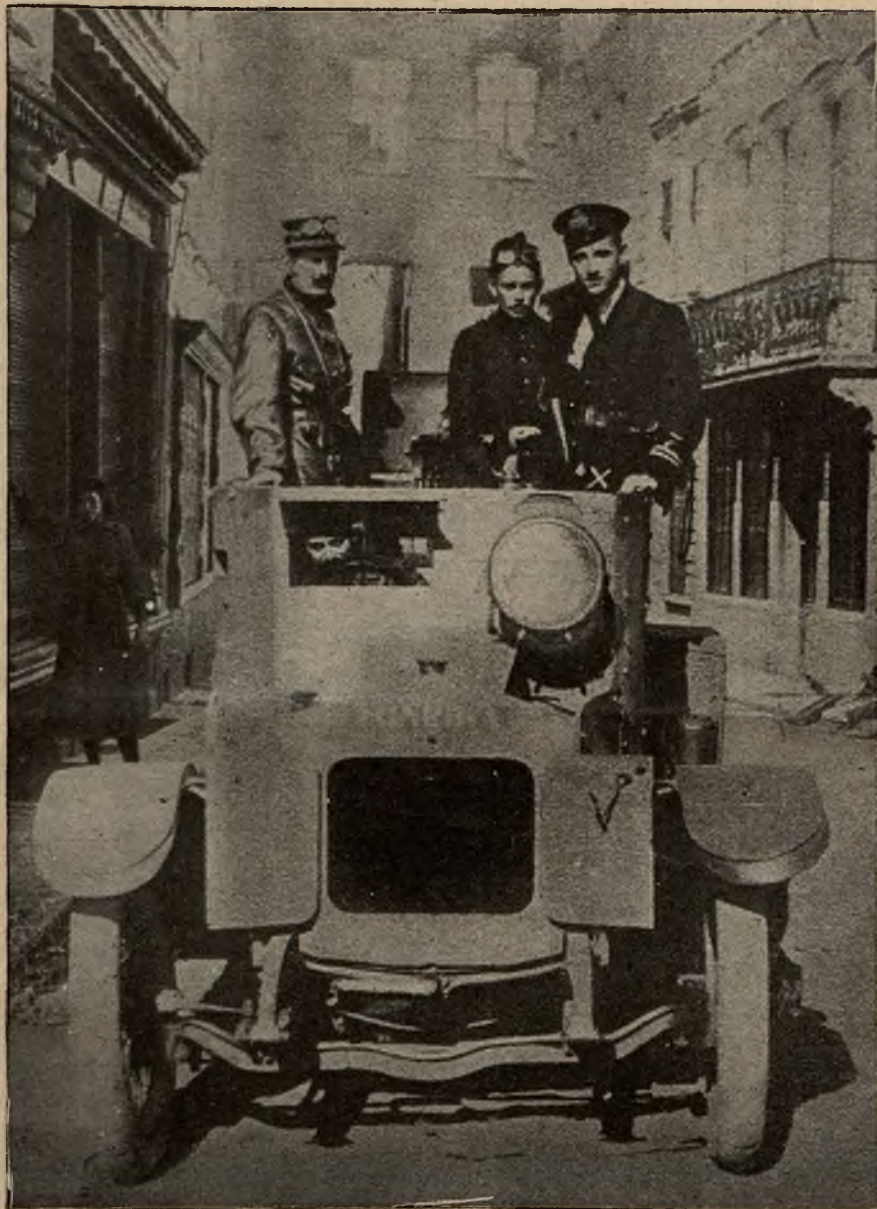
Rozstrzygające walki: Opuszczona pozycja artylerii angielskiej.

obszaru na dwie sekcje: zachodnią i wschodnią. Wskutek szybkiego biegu wypadków zatrzymaną została z początku zaraz akcja sekcji wschodniej, a zachodnia działała i działa owocnie do dziś dnia, mając oprócz wielu innych doniosłych rezultatów w bilansie swych prac przede wszystkim największy i najważniejszy — Legion.

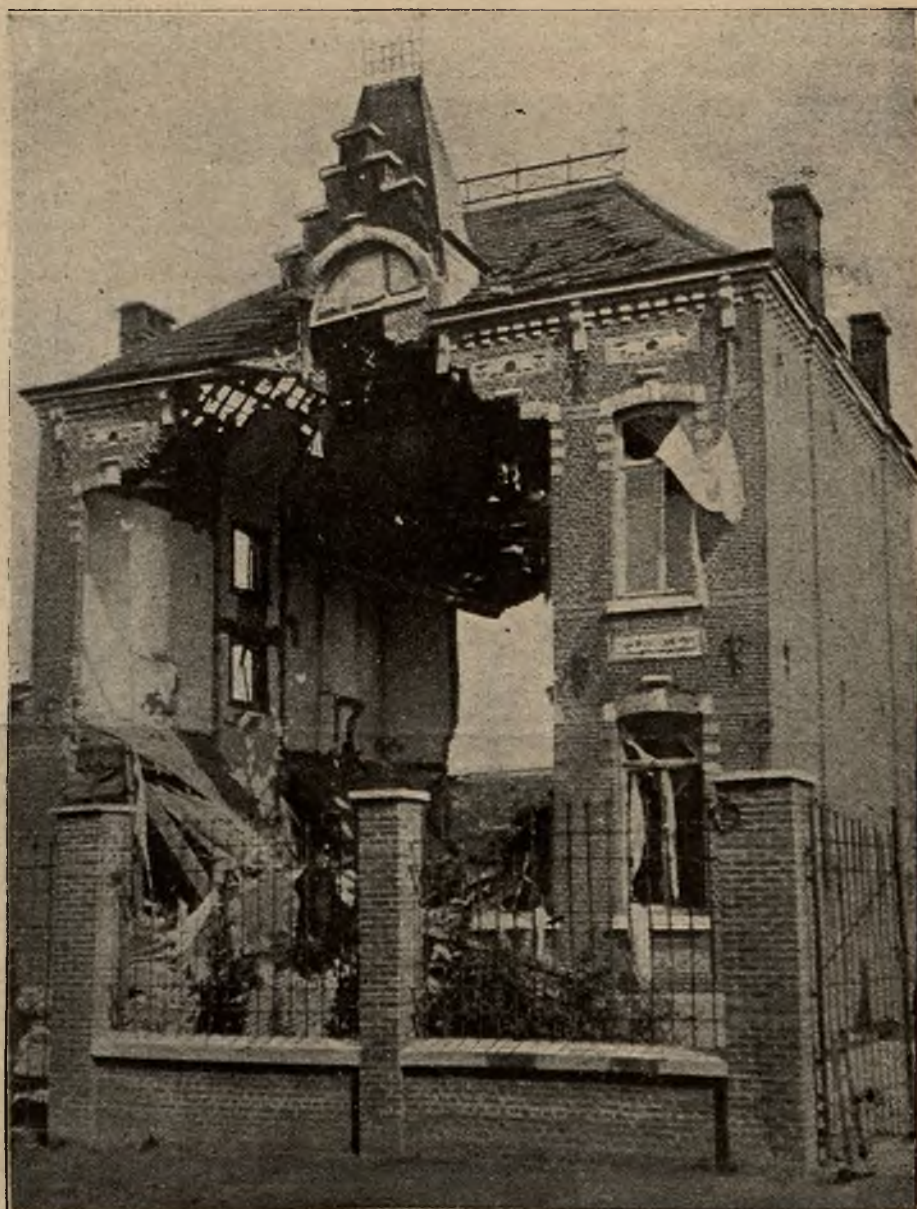
Stworzenie tego wielkiego dzieła, przeprowadzenie go przez wszystkie przeszkody akcji doraźnej, prawie nie przygotowanej, jest zapoczątkowaniem wielkiem i niezmiernie trudnem, a jednak przeprowadzono je już z najlepszym skutkiem.

na coraz szersze okolice Polski, uwalniane z pod jarzma Moskwy.

Doniosła rola N. K. N. wymaga obszerniejszego opisu, który umieścimy niebawem. Na razie podając niektóre ilustracje z jego biur i gmachu, zaznaczyć nam wypada gorącą i doniosłą pracę w nim się odbywającą i sympatię dla niej całego społeczeństwa, patrzącego coraz poważniej i jaśniej na ten zawiązek naszej niepodległości, o którą toczą się na ziemiach polskich gigantyczne boje z największym naszym wrogiem i ciemiężcą.



Rozstrzygające walki: Angielski lotnik Mariks (X), który rzucił bombę na hangar Zeppelina w Düseldorfie.



Król bez państwa: Willa w Antwerpii, zburzona przez pocisk 42 cm. działa.